

PIELGRZYMKA • WIELKANOC w RZYMIE •
LIGI KATOLICKIEJ 13 - 22 IV. 1938 udział w uroczystościach Kanonizacji bł. Andrzeja Boboli

149 FRANCOPOL
Mazowiecka 9

PAMIĘTAJ
O BEZROBOTNYCH
NARODOWCACH

Przed procesem 2 marca Oskarżeni zostali „przygotowani” do jawnej rozprawy sądowej

MOSKWA, 28. 2. Opublikowanie komunikatu o rozpoczęciu dnia 2 marca, nowego procesu politycznego w Moskwie ujawniło, że Bucharin i Rykow jeszcze żyją. Od marca ub. r., kiedy to podczas plenum Centralnego Komitetu partii komunistycznej zgłoszono ich wydaleni z partii, los ich był absolutnie nieznany. Krążyły pogłoski o męznym zachowaniu się obu ostatnich współpracowników Lenina. Mieli oni wówczas odmówić wyrażenia skruchy, a tym bardziej publicznego samoskarżenia. Dało to powód do przypuszczenia, iż stracono ich potajemnie.

Spisek na życie Stalina

W komunikacie o rozprawie 2 marca na pierwsze miejsce wysunięta jest sprawa wielkiego spisku na życie Stalina. Ostatecznym celem spiskowców miało być odwołanie Ukrainy, Białorusi, Gruzji, Armenii, Turcji (pięciu republik związkowych, graniczących z obcymi państwami) i Syberii Wschodniej od Związku Sowieckiego.

Należy podkreślić, iż dążenie do podbicia narodów do niepodległości stale jest traktowane w ZSRR jako „zdrada stanu” i jako dążenie do „restauracji kapitalizmu i zamach na interesy klasy robotniczej i włościńskiej”. Interpretacja ta nie jest jednak w stanie ukryć położenia i kryzysu władzy partii rządzącej, która ma przeciwko sobie nie tylko ludność rosyjską, lecz i ludność podbitych republik, które dopominają się o swe prawa.

Kariera i upadek Rakowskiego

Wśród nazwisk oskarżonych b. dygnitarzy sowieckich, połączonych ze sobą w sposób dziwny i zagadkowy, należy zwrócić szczególną uwagę na osobę pierwszego sowieckiego ambasadora w Paryżu, (po uznaniu ZSRR przez Francję na jure w 1924 r.) Rakowskiego, jednego z najbardziej znanych działaczy Kominternu. Po świetnej karierze nastąpił okres niełaski, zesłanie, które Rakowski znośił z większą wytrwałością, niż jego towarzysze.

Załamano się i wystąpił z obywatelską „skruchą” bodaj — że ostatni ze wszystkich „opzycjonistów lewicowych” po XVII-tym zjeździe partii komunistycznej w 1934 r. Po ułaskawieniu powie-

rzono Rakowskiemu podrzędne stanowisko kierownika działu personalnego komisariatu ochrony zdrowia. Na jesieni r. ub. komisarz Kamiński został usunięty. O dymisji Rakowskiego a tym bardziej aresztowaniu żadnych jednak wiadomości nie podawano.

W związku z oskarżeniem profesorów i lekarzy, którzy zasiadali na ławie podsądnych obok Rakowskiego o otrucie Kujbyszewa, Menżyńskiego a nawet... Maksyma Gorkija łatwo domyślić się, że Rakowski zostanie obciążony podwójnie: jako „trockista” i jako „szkodnik” i zamachowiec na życie „wódców narodu sowieckiego”.

Zapowiedź nowego procesu

Wielki proces polityczny, rozpoczynający się dnia 2 marca r. b. wyróżnia się na tle procesów poprzednich przede wszystkim ze względu na skład oskarżonych. Jeśli w dawnych procesach figurowali wicekomisarze: ciężkiego przemysłu — Piatakow, komunikacji — Lifszyc, obecnie przed

sądem stają b. komisarz rolnictwa, Czernow, b. komisarz finansów Hrynkow, b. komisarz handlu zagranicznego Rozenholz, wreszcie b. komisarz spraw wewnętrznych... Jagoda.

Osadzenie na ławie oskarżonych b. komisarzy stanowi prawdopodobnie wstęp do rozprawy z ich niedawnymi towarzyszami, którzy również zostali usunięci w okresie „czystki” przedwyborczej.

Komisarze: oświaty Bubnow, prezes „Gosplanu” Mieżłauk, zdrowia Kamiński, lekkiego przemysłu Lubimow, leśnego przemysłu Iwanow, przemysłu lokalnego RSFSR Łobow, handlu wewnętrznego Wejtzter i wielu innych o ile jeszcze żyją, prawdopodobnie przechodzą obecnie właśnie przez okres „przygotowawczy” w GPU, bez którego aresztowanych nie wypuszcza się w Sowieckach na „jawny” proces, lecz w razie mocnej postawy psychicznej urzędnika się rozprawę tajną, jak to było np. z Jenukidze, Karachanem, Szeweldajowem.

Oskarżeni w procesie rozpoczynającym się dnia 2 marca zostali już widocznie całkowicie „przy-

gotowani” przez GUP do rozprawy jawnej.

„Fala oburzenia”

Bezpośrednio po opublikowaniu aktu oskarżenia zaczęły nadechodzić z wszystkich stron kraju depesze, listy do Stalina z żądaniem jak najszybszego ukarania oskarżonych.

Powyższa „fala oburzenia”, doskonale zainicjowana ma wywołać wrażenie, że cały Związek Sowiecki domaga się kary śmierci, jak to miało miejsce podczas wszystkich podobnych procesów pokazowych przeprowadzonych w przeszłości.

Drugi dzień Kongresu Krakowskiego

M. Rataj — prezesem Str. Ludowego Zapowiedź manifestacji w Raclawicach

KRAKÓW, 28. 2. W drugim dniu obrad Kongresu Stronnictwa Ludowego odbyło się o godz. 8-ej rano nabożeństwo żałobne w kościele akademickim św. Anny, odprawione przez ks. dziekana Masnego w licznej asyście duchowieństwa. Po nabożeństwie o raz egzekwiał tłum odśpiewał „Boże coś Polskę”.

Obrady

Obrady plenarne Kongresu rozpoczęły się o godz. 10-tej przed poł. Równocześnie zebrały się

najpierw komisja wnioskowa, a następnie komisja — matka. Komisja wnioskowa wybrała referentem na plenum p. Mikołajczyka, komisja — matka — p. Rataja. Na obydwu komisjach uchwały padały jednomyślnie.

W dyskusji na plenum wzięło udział ponad 100 delegatów. Dyskusja w drugim dniu miała przebieg bardzo gorący; poruszono m. in. szereg spraw personalnych, co szczególnie przyczyniło się do podniecania nastrojów.

Wybory władz

Po ukończeniu dyskusji, zabrał głos w imieniu komisji — matki M. Rataj, składając sprawozdanie z posiedzenia tejże komisji oraz odczytując projekt listy członków Rady Naczelnej Stronnictwa. Zaproponowana Kongresowi przez p. Rataja lista członków Rady Naczelnej zawiera m. in. następujące nazwiska: Thugutt, Rataj, Grudziński, Kosmowska, prof. Świętochowski, prof. Piekalkiewicz, Czapski, Kasperlik, Ścigalski, Kiernik, Bagiński, Gruska, ks. Panaś, prof. Kot, prof. Kotowa, red. Bielenin, Mierzwa, Witke, Zaremba, Krzeptowski, Korga, Burda, Tepper, Jedliński, Schram, Słysz, Gdula, Kasprzak, dr. Tabisz, Sokalski, Moskal, Kojder, Mikołajczyk, Banaszyk, Nosek, Nowak, Łazarczuk, Graliński, Mysiak, Ignar, Balcerzak, Chwaliński i inni. Lista członków Rady Naczelnej została przyjęta przez aklamację. Na przewodniczącego Kongresu oraz Rady Naczelnej zaproponowano p. Gruszkę ponieważ doychczasowy przewodniczący Thugutt oświadczył, że ze względu

Wreszcie najbardziej spornym punktem jest kwestia udzielenia głosu arbitrowi robotniczemu do ksiąg przedsiębiorstwa, w razie gdyby przedsiębiorca uzasadniał niemożliwość przyznania podwyżki trudności finansowymi przedsiębiorstwa.

Premier Chaunteps w przemówieniu na niedzielnym posiedzeniu senatu z naciskiem starał się skłonić senat do ustępstwa, wskazując, że ustawa musi być uchwalona w ciągu dnia dzisiejszego, ponieważ o godz. 12-ej w nocy wygasa ustawa dotychczasowa a wraz z nią traci moc obowiązującą 7 tys. umów zbiorowych.

Około godz. 18-ej rozszły się w izbie pogłoski optymistyczne zapowiadające, że w ciągu nocy dojdzie do kompromisu.

Późnym wieczorem posiedzenie odroczone do wtorku.

na zły stan zdrowia nie będzie mógł pełnić tych funkcji.

M. Rataj prezesem

Z kolei zabiera głos p. Thugutt, który oświadcza, że komisja — matka postanowiła jednomyślnie wysunąć na prezesa Stronnictwa, p. M. Rataja, który oświadcza jednak, że zły stan zdrowia nie pozwala mu niestety przyjąć godności prezesa i proponuje ze swej strony na prezesa Stronnictwa p. Mikołajczyka, ten jednak nie godzi się na wysunięcie swej kandydatury. Wobec tego p. M. Rataj wybór ostatecznie przyjmuje.

18 kwietnia manifestacja w Raclawicach

Po dokonaniu wyboru władz, referuje p. Mikołajczyk w imieniu komisji wnioskowej zgłoszone pod uchwały Kongresu wnioski, które zostają przyjęte przez aklamację. Podczas odczytywania wniosków politycznych sala urzędowa burzliwie owacje, manifestując przy każdym z poszczególnych wniosków. Następnie zostaje uchwalony wniosek następującej treści:

„Stronnictwo Ludowe urzęduje w dniu 18 kwietnia b. r. wielką uroczystość w Raclawicach, bowiem hasło „żywią i bronia” ze względu na sytuację międzynarodową jest dziś aktualne. Chłop polski chce udowodnić, że bezpieczeństwo Polski zagrożonej potrafi obronić”.

Wybór N. K. W.

Do N. K. W. zostali wybrani: Mikołajczyk, Gruska, Prof. Kot, Ks. Panaś, Mierzwa, Graliński, dr. Jaworski, Witke, Czapski, Balcerzak, Krudziński i Król.

W składzie N. K. W. nowowybrani są: Ks. Panaś, Witke i Król. Pozostali byli w poprzednim N. K. W.

Dramat za kratami

KATOWICE, 28. 2. W więzieniu w Mysłowicach przebywał od kilku tygodni niejaki Albert Strzewiczek, który w dniu 3 b. m. poranił na ulicy brzytwą dwóch policjantów. Strzewiczek po czynie zbiegł, lecz został w czasie pościgu postrzelony. Gdy onegdaj strażnik więzienny zajrzał do celi zajmowanej przez Strzewiczka, ujrzał go wiszącego na krakie okiennej. Natychmiast pośpieszono desperatowi z pomocą, lecz była już spóźniona. Z szalika, na którym powiesił się Strzewiczek, zdjęto stygnące już zwłoki. O wypadku zawiadomiono prokuraturę.

Eksplzja kotła wagi 600 centnarów

KATOWICE, 28. 2. Jak się dowiadujemy w zakładach wapiennych na Dolnym Śląsku nastąpiła straszliwa w skutkach eksplozja kotła wagi 600 centnarów.

Straszną siłą wybuchu części kotła rozrzucone zostały na przestrzeni kilkudziesięciu metrów, a budynek uległ zupełnemu zniszczeniu. W czasie eksplozji sześciu robotników i kierownik kotłowni odnieśli ciężkie rany.

MLECZARNIA Szpitalna 7 DANGLA Najlepsze obiady jarskie

Szofer strzaskanego autobusu usiłował popełnić samobójstwo

TORUŃ, 28. 2. W poniedziałek o godz. 8.30 rano autobus, kursujący na linii Wąbrzeźno — Górzno wpadł na przydrożne drzewo w pobliżu Grabowca, ulegając do szczerbnemu rozbięciu. Sześć osób

zostało rannych. Szofer prowadzący autobus po wypadku usiłował popełnić samobójstwo przez przecięcie sobie żył. Przyczyną katastrofy na razie nie ustalono.

Morderca z Lubonia Planował nową zbrodnię

Ks. kard. Hlond odwiedził rannych

POZNAŃ, 28. 2. Morderca ks. proboszcza Streicha z Lubonia, Wawrzyniec Nowak, przesłuchany w niedzielę późnym wieczorem przez sędziego śledczego i prokuratora w Poznaniu przyznał się z całym cynizmem do zbrodni.

Zznał on, że z zamiarem zamordowania księdza nosił się już od

dłuższego czasu i że miał zamiar zamordować nie tylko proboszcza, ale i wikarego, ks. Koperskiego. Stwierdził, że jest zupełnie normalny i zdaje sobie sprawę z tego co zrobił i dlaczego dokonał morderstwa.

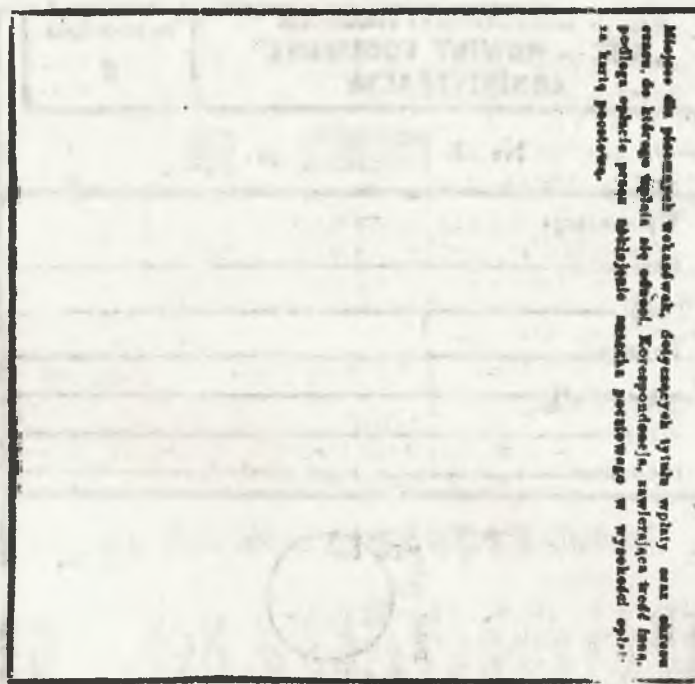
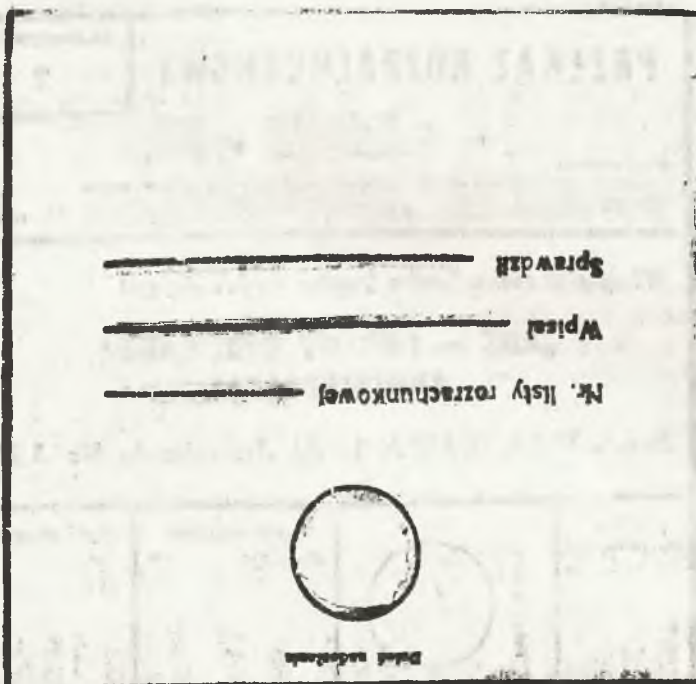
Nowak wskutek odniesionych ran przy pobiciu przez tłum został przewieziony do szpitala więziennego. Grozi mu utrata jednego oka. Zwłoki zamordowanego księdza, namaszczone olejami świętymi, pozostawiono na miejscu zbrodni do czasu przybycia z Poznania komisji sądowo - lekarskiej z sędzią śledczym Rzędowskim i podprokuratorem Pasikowskim na czele, która

przybyła tam o godz. 14-ej. Następnie przewieziono zwłoki ks. prob. Streicha samochodem pogrzebowym do zakładu medycyny sądowej w Poznaniu.

Ranni kościelny Krawczyński i uczeń Pacyński zostali przewiezieni karetką pogotowia do szpitala miejskiego w Poznaniu. Jak się okazuje, postrzał kościelny jest lekki i życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Pacyński ma przestrzenie prawe podudzie, przy czym kula ugrzęzła w ciele. Rannych odwiedził nad wieczorem J. Em. ks. Prymas Kardynał Hlond, interesując się żywo ich stanem.

J. Młodkowski
ul. Krzyży 18. Marszałkowska 92.

Nowości otrzymaliśmy



REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy, „Kronika Kupiecka”). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buhalteria). Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3a i piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 127-33. Konto PKO 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z działem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premii książkową) 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalty): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielny 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. Łusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.